

**Były dyrektor sportowy Romy, Gianluca Petrachi, udzielił wywiadu stacji radiowej Teleradiostereo. W szczególności rozmawiał o doświadczeniach z Trigoriii oraz o zawodnikach zakontraktowanych podczas jego pracy jako menedżer Romy.**

### **Jaką wartość przypisujesz zwycięstwu Romy w Lidze Konferencji?**

- Osąd o tym zwycięstwie wyda czas. Rozgrywki w zasięgu Romy, ale z zespołami na wysokim poziomie. Czas pokaże, jak przyjmą się te rozgrywki. Jednak brawa dla Romy, wygrana nigdy nie przychodzi łatwo.

### **Wielu z twoich graczy wygrało. Jaką satysfakcję ci to daje?**

- Poznałem głębiej niektórych z tych graczy. Wygrali, bo mają w sobie duszę. Cieszę się również, widząc radujących się takich graczy jak Pellegrini, Zaniolo i Cristante, których zatrzymałem w drużynie. Trio defensywne, jak zostało zbudowane, dało świadectwo wielkiej jedności zespołu. Wiem, że są dobrymi facetami i zależało im na tej wygranej.

### **Jak narodził się pomysł sprowadzenia Smallinga i Mkhitariana do Rzymu?**

- Jeśli chodzi o Smallinga, walczyłem o Lovrena, ale widziałem, że nie był przekonany co do tego kierunku. Miewał kontuzje i chcieliśmy go wypożyczyć. Smalling był okazją. Nie sądziłem, że da się go wypożyczyć, ale agenci powiedzieli mi, że jest to wykonalne, więc nie zastanawiałem się dwa razy. Co do Mchitariana - Raioli już dziś nie ma wśród nas, ale była to operacja, którą z nim przeprowadziłem. Współpraca z nim pomogła mi dogadać się z Arsenalem co do pensji gracza. Następnego dnia zadzwonił do mnie i powiedział, że jest entuzjastycznie nastawiony do przyścia do Romy.

### **Czego brakowało Carlesowi Perezowi, by podbić Rzym?**

- Znalazł się w drużynie, w której rywalizują ze sobą na pozycji inni gracze, więc nigdy nie będzie w stanie rozegrać 10 czy 12 meczów z rzędu. Być może musiałby przejść do drużyny, w której będzie miał szansę mieć 30 trafień w sezonie. Nie jest to łatwe, bo jest wielu graczy z jego stylem. [...] W Rzymie nie ma wielu warunków, nie może mieć zagwarantowanego miejsca”.

### **Czy myślisz, że Ibanez będzie w stanie się poprawić na boisku?**

- To zawodnik, którego trzeba ciągle motywować, trzeba mu pomóc. Jest Brazylijczykiem, nie traktuje siebie zbyt poważnie, zawsze trzeba być przy nim. Musi nauczyć się zarządzać czasem. Ze względu na swoje piłkarskie cechy, jest obrońcą o trudnym profilu do znalezienia na rynku.

### **Czy Antonio Conte rozważał pomysł przyścia do Rzymu?**

- Antonio jest wymagający, przede wszystkim od siebie. Jest kimś, kto niczego nie przepuszcza, w swojej pracy zawsze starał się dać z siebie wszystko i wymaga od wszystkich tej samej woli. O Romie: moim zdaniem mogło coś być na rzeczy, ale minęło już kilka lat. Nie wiem, czy słuchał Romy, nie mogę mówić za innych, Conte na pewno jest zafascynowany Romą.

### **Co myślisz o Villarze?**

- Myślę, że nadaje się 3-osobowej linii pomocy, jak Veretout. Mourinho gra z dwoma pomocnikami, u niego liczy się charakterystyka. Villar ma intuicyjne umiejętności, potrzebuje ochrony. Mourinho spędził z nim mało czasu, był pragmatyczny i dokonał takiego a nie innego wyboru.

### **Jak myślisz, dokąd pójdzie Bremer?**

- Bremer to topowy, wyjątkowy gracz. Skrupulatny, ostrożny, doskonalący się. Otrzymałem pewną krytykę, kiedy kupiłem go za 5 milionów. Znalezienie szybkich, silnych fizycznie obrońców jest trudne. Tę wspaniałą cechę dostrzegłem u niego na żywo w Brazylii. Kiedy go spotkałem, zdałem sobie sprawę, że mogę się o niego zabiegać. [...] Ktokolwiek bierze Bremera, robi świetną transakcję.

### **Masz jakieś żale co do pracy w Rzymie?**

- Nie. Żałuję jedynie, że nie mogłem dokończyć mojej pracy w Romie. Fakt, że w finale widzę 8 graczy sprowadzonych przeze mnie sprawia, że jest mi trochę przykro. Mam na myśli to, co jeszcze mogło się wydarzyć, a się nie wydarzyło. Szczególnie wiedząc, czym jest Roma i jej fani: pełni pasji i zaangażowania.

Autor: Hakonas